



Sygn. akt I PK 44/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Teresa Flemming-Kulesza

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

Protokolant Halina Kurek

w sprawie z powództwa B. K., P. W. i L. R.

przeciwko E. Operator Spółce Akcyjnej o odsetki ustawowe, zapłatę kwoty 1105 zł, odszkodowania, przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 lipca 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 października 2008 r.,

1) oddała skargę kasacyjną,

**2) zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda L. R. 1350 zł
(tysiąc trzysta pięćdziesiąt), na rzecz powoda P. W. 900 zł**

(dziewięćset) oraz na rzecz powoda B. K. 2700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powodowie w pozwach skierowanych przeciwko Koncernowi Energetycznemu E. S.A. odwołali się od wręczonych im oświadczeń o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Wskazywali, że podane tam przyczyny są nieprawdziwe, a stwierdzone uchybienia nie stanowią ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Ponadto oświadczenia woli o rozwiązaniu z nimi stosunków pracy zostały złożone po terminie miesięcznym, o którym mowa w art. 52 § 2 k.p., gdyż informacje o faktach stanowiących podstawę ich złożenia pozwany pracodawca posiadał już w styczniu 2007 r. po przeprowadzonej kontroli w oddziale spółki.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2008 r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanej:

- na rzecz L. R. kwotę 115.272,70 zł. tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę z ustawowymi odsetkami od 14 czerwca 2008. r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

- na rzecz P. W. kwotę 27.984 zł. tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę z ustawowymi odsetkami od 8 czerwca 2007 r., oddalając powództwo w pozostałej części,

- przywrócił do pracy na poprzednie warunki pracy i płacy powoda B. K., zasądził na jego rzecz kwotę 261.798, 43 zł. tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła apelacją strona pozwana oraz powód L. R.

Wyrokiem z dnia 17 października 2008 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z apelacji powoda na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że podwyższył kwotę

zasądanego powodowi L. R. odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia do kwoty 116.378 zł. z ustawowymi odsetkami od 14 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty. Natomiast na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej. Poza określoną „korektą” wysokości odszkodowania należnego powodowi R. Sąd drugiej instancji podzielił podstawę faktyczną i podstawę prawną wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko zaskarżonego wyroku, że rozwiązanie z powodami umów o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. było niezgodne z prawem z dwóch powodów: przekroczenia przez stronę pozwaną terminu określonego w art. 52 § 2 k.p. oraz braku ciężkiego naruszenia przez powodów podstawowych obowiązków pracowniczych. Uznając, że pierwszy z tych powodów ma znaczenie rozstrzygające Sąd drugiej instancji stwierdził, że jednomiesięczny termin z art. 52 § 2 k.p. jest terminem zawitym, który nie podlega przywróceniu, a na jego rozpoczęty już bieg nie mają wpływu problemy organizacyjne pracodawcy. W oświadczeniach rozwiązujących z powodami umowę o pracę, pracodawca formułując zarzuty ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych powołał się na fakty i okoliczności ustalone we wcześniejszej kontroli, a potwierdzone w sprawozdaniu z kontroli wewnętrznej Nr 20/5/OL/07 z 16 marca 2007 r. oraz fakty wynikające z dokumentów powołanych w tym sprawozdaniu. Pracodawca nie może skutecznie powołać się na oświadczenie Generalnego Prokurenta P. P., że protokół kontroli z 16 marca 2007 r. został mu doręczony 19 kwietnia 2007 r. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pomimo zmian na stanowisku dyrektora generalnego, pracodawca jako jednostka organizacyjna otrzymał protokół kontroli w dniu 16 marca 2007 r. Potwierdzają to zeznania kontrolującego (świadka G. L.), ocenione w związku z treścią regulaminu kontroli wewnętrznej. Pracodawcą podejmującym czynności w zakresie prawa pracy był dyrektor generalny Oddziału. Czynności te w tym decyzja w zakresie rozwiązania umów o pracę nie wymagała zatwierdzenia przez zarząd spółki. Pracodawca wiedzę na temat kosztów dodatkowych inwestycji oraz opóźnienia w wykonawstwie posiadał już pod koniec 2006 r. Potwierdziła je kontrola w styczniu 2007 r. Ponowna kontrola w marcu 2007 r. nie wniosła nic nowego. Przeprowadził ją ten sam skład osób kontrolujących, a porównanie treści obydwu protokołów pozwala

stwierdzić, że przepisane są całe akapity dotyczące zakresu kontroli, ustaleń osób winnych za poszczególne uchybienia, przyczyn występujących nieprawidłowości i opóźnień. To, że pracodawca wiedział o nieprawidłowościach, dodatkowych kosztorysach, opóźnieniu w zakończeniu inwestycji, według Sądu drugiej instancji, potwierdza treść pisma skierowanego przez Dyrektora Generalnego Prokurenta P. P. do Zarządu Koncernu Energetycznego. Pismo nosi datę 29 marca 2007 r., a więc sporządzone zostało po protokole z 16 marca, gdzie imiennie wskazano osoby odpowiedzialne za uchybienia stwierdzone podczas kontroli. Strona pozwana w marcu 2007 r. miała pełną wiedzę o okolicznościach uzasadniających, jej zdaniem, rozwiązanie z powodami umów o pracę bez wypowiedzenia. Ponieważ termin miesięczny do rozwiązania z powodami umów o pracę mijał w dniu 16 kwietnia 2007 r., to dokonanie tych czynności w dniu 17 maja 2007 r. było spóźnione ze skutkiem zasadności dochodzonych w sprawie roszczeń.

Sąd drugiej instancji stwierdzając naruszenie przez pozwaną Spółkę przepisu art. 52 § 2 k.p., za bezprzedmiotowe uznał zarzuty apelacji pozwanej odnoszące się do merytorycznej oceny przez Sąd pierwszej instancji przyczyn stanowiących podstawę rozwiązania z powodami stosunków pracy. Pomimo takiego zastrzeżenia Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji uznając, że ustalenie braku przyczyn dyscyplinarnego zwolnienia powodów z pracy, wynika z prawidłowej oceny przeprowadzonego w wyczerpującym zakresie postępowanie dowodowego.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną strona pozwana wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie – z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona – o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, oddalenie apelacji powoda L. R. i oddalenie powództwa każdego z powodów. Skarga kasacyjna ma dwie podstawy.

W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego zarzucono błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

- a) art. 52 § 1 pkt 1 oraz art. 56 k.p. przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji za Sądem pierwszej instancji, że mimo narażania

pracodawcy przez pracowników - powodów na szkodę wielkiej wartości (ponad 2 mln. zł.) wskutek niedbalstwa i braku nadzoru, do którego każdy z nich był w zakresie swoich obowiązków zobowiązany, nie można im zarzucić ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu tego przepisu i w konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że rozwiązanie bez wypowiedzenia umów o pracę z powodami nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie;

- b) art. 52 § 2 k.p. przez pominięcie przez Sąd drugiej instancji tego, że termin miesięczny określony w powołanym przepisie biegnie od powzięcia przez pracodawcę wiadomości o faktach uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę z koniecznym uwzględnieniem dostatecznego stopnia wiarygodności informacji uzasadniających przekonanie pracodawcy, że to dany pracownik dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych;
- c) art. 58 k.p. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz. U. Nr 2, poz. 14 ze zm.) w związku z § 2 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz. U. Nr 62, poz. 289 ze zm.), przez zasądzenie odszkodowania w wysokości nieodpowiadającej wynagrodzeniu powodów L. R. i P. W. za okres wypowiedzenia, to jest w wysokości przewyższającej wynagrodzenie należne w chwili rozwiązania z nimi umów o pracę;
- d) art. 5 oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o

wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. Nr 26, poz. 306 ze zm.) przez ustalenie za Sądem pierwszej instancji - w odniesieniu do powoda L. R. – w wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę do odszkodowania z art. 56 k.p. także nienależnego temu powodowi dodatku za staż pracy, w kwestii której to wcześniej zapadł prawomocny wyrok sądu;

- e) art. 201 § 1 k.s.h. przez pominięcie w motywach zaskarżonego wyroku stanowiska organów pozwanej Spółki zawartych w stosownych uchwałach, które to stanowisko bezwzględnie wiązało powodów;
- f) art. 31 ust. 1-3 oraz art. 32 ust. 1-3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm.) przez przyjęcie, że informacja o wartości inwestycji stanowiąca podstawę do zabezpieczenia środków finansowych na inwestycję mogła być określona w sposób bardzo ogólnikowy i niewiążący podmiotu występującego następnie jako „zamawiający” w rozumieniu tej ustawy.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarga zarzuca naruszenie:

1. art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 3 k.p.c. przez nieuwzględnienie z urzędu przez Sąd drugiej instancji przesłanki nieważności postępowania w zakresie uwzględnienia w wysokości odszkodowania ustalonego powodowi L. R. także dodatku za staż pracy pomimo, że kwestia nieprzysługiwania mu tego dodatku w spornym okresie była już rozstrzygnięta prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 12 października 2007 r., sygn. akt. .../07, co pełnomocnik pozwanej i sam powód podnosili na rozprawie przed publikacją wyroku przez Sąd drugiej instancji;
2. naruszenie art. 382 k.p.c. przez zaniechanie rozważenia zarzutów apelacji wbrew charakterowi postępowania apelacyjnego jako rozpoznawczego i przyjęcie przez Sąd drugiej instancji ustaleń

Sądu pierwszej instancji sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie za bezprzedmiotowe zarzutów apelacji odnoszących się do merytorycznej oceny przez Sąd pierwszej instancji przyczyn stanowiących podstawę rozwiązania z powodami stosunków pracy, w tym m.in.:

- przyjęcie, że pracodawca już w dniu 29 stycznia 2007 r. dysponował wiedzą o naruszeniach przez powodów obowiązków w zakresie przyczyn uzasadniających rozwiązanie z nimi umów o pracę, podczas gdy faktycznie dopiero dokładna analiza sprawozdania z kontroli wypełniająca przesłankę powzięcia przez pracodawcę wiedzy w tym zakresie zakończona w dniu 19 kwietnia 2007 r. dała podstawę do podjęcia decyzji o rozwiązaniu umów o pracę w trybie bez wypowiedzenia z winy pracownika;
- przyjęcie przez Sąd wbrew oczywistym dowodom z dokumentów, że uwagi do projektu budowlanego inwestycji dotyczyły jedynie kwestii pobocznych i w dużej części wynikały z odmiennej wizji inwestora co do rozwiązań technicznych i funkcjonalnych budynku, podczas gdy z przywołanych w pismach procesowych pozwanej i złożonych do akt sprawy dokumentów wynika jednoznacznie, że były to kwestie istotne i decydujące o wzroście kosztów inwestycji o ponad 2 mln. zł. oraz, że powodowie nie podjęli żadnych działań motywujących projektanta do wprowadzenia uwag wniesionych do projektu oraz przyjęcie, że projektant do uwag się ustosunkował, podczas gdy nie ustosunkował się w najmniejszym stopniu;
- pominięcie przez Sąd faktu dopuszczenia przez powodów do wielokrotności przetargu na wykonanie inwestycji w celu spowodowania sztucznego obniżenia ceny wykonania robót wskutek rezygnacji inwestora z wielu jej istotnych i koniecznych dla uzyskania pozwolenia na użytkowanie elementów, wyłącznie dla sztucznego dopasowania ceny uzyskanej w przetargu do granicy upoważnienia wynikającego z uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Spółki Nr 1 z dnia 6 grudnia 2004 r. oraz Uchwały Zarządu Koncernu Energetycznego S.A. Nr 213 dnia 28 września 2005.;
- pominięcie przez Sąd faktycznego zakresu zamiennej dokumentacji projektowej za cenę 70. 000 zł. i obowiązujących terminów jej wykonania oraz terminu faktycznego przekazania inwestorowi;

- powoływanie się Sądów na nieistniejącą interpretację Urzędu Miasta w O. w kwestii kondygnacji budynku;
- pozostawienie poza zakresem rozważań Sądu faktycznego i udokumentowanego kosztu inwestycji z tej przyczyny, że w chwili rozwiązania umów o pracę nie był on jeszcze znany pomimo, że były znane nakłady konieczne do poniesienia w celu uzyskania pozwolenia na użytkowanie obiektu oraz pomimo, że konieczność ich poniesienia w sposób oczywisty pozwana powiązała z przyczynami rozwiązania umów o pracę, jako narażenie pracodawcy na szkodę z precyzyjnym wskazaniem w czym się ono wyraża;
- przyjęcie przez Sąd, że wartość inwestycji zatwierdzona przez organy spółki opierała się na ogólnikowej i jedynie orientacyjnej wycenie kosztów, co uprawniało powodów do dowolnych zmian w rozmiarze i standardzie inwestycji, podczas gdy faktycznie obciążał ich obowiązek przygotowania zamówienia publicznego wedle reguł Prawa zamówień publicznych, w tym obowiązek opisu przedmiotu zamówienia w sposób jednoznaczny i wyczerpujący (art. 29 Prawa zamówień publicznych) za pomocą dokumentacji projektowej oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót (art. 31 tej ustawy), a tego rodzaju dokumentacja musiała dać pełen i niebudzący wątpliwości obraz kosztów realizacji zamówienia;
- przyjęcie, że oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego uzasadnia bezprzedmiotowość tego wniosku ze względu na brak jego znaczenia dla sprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej powód L. R. wniósł o oddalenie skargi w stosunku do niego w całości i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda L. R. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Odpowiedź na skargę kasacyjną pozwanej złożyli także powodowie P. W. i B. K. wnosząc o oddalenie skargi kasacyjnej w stosunku do tych powodów oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Bezzasadnie w skardze zarzucono naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nierozpatrzenie z urzędu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji w zakresie ustalenia odszkodowania zasądzonego na rzecz powoda R. z uwzględnieniem dodatku za staż pracy, pomimo rozstrzygnięcia o nieprzysługiwaniu powodowi tego dodatku prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 12 października 2007 r., w sprawie sygn. akt. .../07.

Nieważność postępowania zachodzi, jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona (art. 379 pkt 3 k.p.c.). Skarżący nie wykazał, że zachodziła tożsamość roszczeń, o której mowa w art. 379 pkt 3 k.p.c. Kwestia istnienia przeszkody w rozpoznawaniu sprawy niniejszej ze względu na wcześniejsze już prawomocne rozstrzygnięcie w części przedmiotu sporu nie była poddana rozpoznaniu w postępowaniu przed Sądami pierwszej i drugiej instancji. Zainteresowana ewentualnym zarzutem w tym zakresie strona pozwana w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie przedstawiła żadnego twierdzenia, które mogłoby na tożsamość roszczenia już osądzonego w ogóle wskazywać. Chodzi tu, według skargi kasacyjnej, o zasądzenie odszkodowania uwzględniającego utracony przez powoda R. dodatek stażowy. Jednakże kwestia struktury zasądzanego odszkodowania nie została poddana rozpatrzeniu przez Sąd drugiej instancji. Apelacja nie przedstawiła w tym przedmiocie zarzutów ani nawet jakichkolwiek twierdzeń. Bezpodstawnie argumentuje skarżący, że pomimo milczenia zainteresowanej strony Sąd drugiej instancji powinien z urzędu rozpatrzyć kwestię tożsamości roszczenia już osądzonego. Dla takiego – z urzędu – rozpatrzenia tej kwestii Sąd drugiej instancji nie miał podstawy w zebranych w sprawie materiale. Nie tylko w apelacji, ale także na rozprawie apelacyjnej – jak to wynika z protokołów tej rozprawy odbytej na trzech terminach – strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosiła przedmiotowej kwestii. Nie tylko nie został złożony wyrok ze sprawy wcześniej rozstrzygniętej, ale nawet nie zgłoszono kwestii osądzenia w innej sprawie tego samego roszczenia. Należy zauważyć, że kwestia wcześniejszego rozstrzygnięcia o tym samym jest wyłącznie twierdzeniem strony skarżącej po raz pierwszy zgłoszonym w postępowaniu kasacyjnym. Twierdzenie to odnosiło się do wyroku, którego w

aktach sprawy nie ma. Ponadto z tego co strona skarżąca twierdzi o tej innej, powołanej dopiero w skardze sprawie, nie wynika, ażeby zachodziła tożsamość roszczeń, o której mowa w art. 379 pkt 3 k.p.c. W sprawie niniejszej rozstrzygnięto o roszczeniu odszkodowawczym opartym na podstawie określonej w art. 56 k.p., natomiast w sprawie na którą skarżąca się powołuje, według jej twierdzeń, przedmiotem osądu miało być prawo do dodatku stażowego. W skardze kasacyjnej nie wykazano tożsamości roszczenia o odszkodowanie i roszczenia o dodatek stażowy.

Stosownie do art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Skarżący bezzasadnie zarzucił naruszenie tego przepisu skoro nie zarzuca, że Sąd drugiej instancji pominął jakąś część materiału zebranego w toku całego postępowania w sprawie – postępowania w obu instancjach sądowych. Zasadność zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. zakłada istnienie określonego materiału dowodowego, który został pominięty przy orzekaniu przez Sąd odwoławczy co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Tych przesłanek art. 382 k.p.c. nie spełnia przedstawiona w skardze argumentacja, która nie odnosi się do materiału sprawy jako podstawy ustalonego w wyroku stanu faktycznego. Wskazane przez stronę skarżącą jej oceny co do wyników rozpatrzenia zarzutów apelacji i ich nieuwzględnienia nie są adekwatne do zakresu art. 382 k.p.c. Stanowią one krytykę ustalonej podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku. Skarżąca nie wskazuje pominiętego materiału dowodowego sprawy, nie powołuje się również w ramach omawianego zarzutu na bezpodstawną odmowę jego uzupełnienia, upatruje natomiast naruszenia art. 382 k.p.c. w bezkrytycznej akceptacji przez Sąd drugiej instancji ustaleń Sądu Rejonowego. Nienależyte wyjaśnienie istotnych w sprawie okoliczności faktycznych to kwestie wynikające z zastosowania innych przepisów postępowania (por. art. 217 k.p.c. lub art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.), których skarga kasacyjna nie zarzuciła.

Wobec bezzasadności podstawy „procesowej” skargi ustalony w sprawie stan faktyczny jest wiążący dla Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

W zakresie materialnoprawnej podstawy skargi kasacyjnej rozstrzygające znaczenie ma ocena zarzutu błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 52

§ 2 k.p. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że miesięczny termin określony w tym przepisie zaczyna biec od dnia, w którym wiadomość o postępowaniu pracownika uzyska pracodawca (osoba uprawniona do podejmowania czynności z zakresu prawa pracy w jego imieniu) - (zob. wyroki SN: z 17.12.1997 r., I PKN 432/97, OSNAPiUS Nr 21/1998, poz. 625; z 7.12.1999 r., I PKN 431/99, OSNAPiUS Nr 9/2001, poz. 300; z 7.12.1999 r., I PKN 439/99, OSNAPiUS Nr 9/2001, poz. 301; z 11.4.2000 r., I PKN 590/99, OSNAPiUS Nr 18/2001, poz. 558; z 5.7.2002 r., I PKN 389/01, OSNP Nr 8/2004, poz. 135 oraz z 29.6.2005 r., I PK 233/04, OSNP Nr 9-10/2006, poz. 148). „Uzyskanie przez pracodawcę wiadomości” – w rozumieniu art. 52 § 2 k.p. – oznacza wiadomości na tyle sprawdzone, aby pracodawca mógł nabrać uzasadnionego przekonania o nagannym postępowaniu danego pracownika (por. wyrok SN z 28.10.1976 r., I PRN 74/76, OSNCP Nr 5-6/1977, poz. 100; OSPiKA Nr 7-8/1977, poz. 127 z glosą J. Krzyżanowskiego; por. też wyrok z 28.4.1997 r., I PKN 111/97, OSNAPiUS Nr 4/1998, poz. 122). Chodzi o moment, w którym pracodawca miał możliwość sprawdzenia i przekonania się o słuszności obciążających pracownika zarzutów (por. orzeczenia SN: z 30.1.1936 r., I C 2410/35, OSN Nr 10/1936, poz. 390; z 7.1.1938 r., I C 703/37, OSN Nr 12/1938, poz. 540; z 17.10.1945 r., C III 698/45, OSN Nr 3/1947, poz. 62; z 13.5.1998 r., I PKN 96/98, OSNAPiUS Nr 10/1999, poz. 329). Bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 KP rozpoczyna się dopiero od chwili, w której pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodne informacje uzasadniające jego przekonanie, że pracownik dopuścił się czynu nagannego w stopniu usprawiedliwiającym niezwłoczne rozwiązanie umowy o pracę (zob. wyrok SN z 21.10.1999 r., I PKN 318/99, OSNAPiUS Nr 5/2001, poz. 155), czyli od zakończenia, podjętego niezwłocznie i sprawnie przeprowadzonego, wewnętrznego postępowania, sprawdzającego uzyskane przez pracodawcę wiadomości o niewłaściwym zachowaniu pracownika (zob. wyrok SN z 26.3.1998 r., I PKN 5/98, OSNAPiUS Nr 6/1999, poz. 201).

W kontekście powyższych założeń interpretacyjnych art. 52 § 2 k.p., rozstrzygające znaczenie ze względu na art. 398¹³ § 2 k.p.c., ma ustalenie zaskarżonego wyroku, że pracodawca już w marcu 2007 r. miał pełną wiedzę o tych wszystkich okolicznościach, które zostały wskazane jako przyczyny

rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia.

Zarzut naruszenia art. 52 § 2 k.p. strona skarżąca opiera na twierdzeniu, że powzięcie przez pracodawcę wiedzy o naruszeniu przez powoda jego podstawowych obowiązków pracowniczych nastąpiło w chwili zakończenia zapoznawania się (przez pracodawcę) z dokumentacją sprawozdania kontrolnego i wobec tego pracodawca powoda dopiero w dniu 19 kwietnia 2007 r. powziął sprawdzoną wiedzę o przyczynie uzasadniającej rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia. Według skarżącego ustalenie Sądu pierwszej instancji – zaaprobowane przez Sąd drugiej instancji, że miesięczny termin z art. 52 § 2 k.p. rozpoczął bieg jeszcze w marcu 2007 r. jest niewłaściwe bo skoro – według twierdzenia skarżącego – Dyrektor Generalny Oddziału pozwanej Spółki otrzymał sprawozdanie kontrolne z dnia 16 marca 2007 r. w dniu 22 marca 2007 r., to musiał on mieć czas na sprawdzenie wiadomości o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę z powodem, a wobec tego, że wiadomości dotyczyły „kilkunastomilionowej inwestycji” to 19 dni pracy, jakie upłynęły od doręczenia pracodawcy sprawozdania było czasem usprawiedliwionym umożliwiającym „powzięcie wiadomości” – w rozumieniu przepisu art. 52 § 2 k.p. – o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Bezzasadność zarzutu naruszenia art. 52 § 2 k.p. polega na tym, że strona skarżąca – jako jego uzasadnienie – podaje okoliczności sprzeczne z podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku wiążącą Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Skoro – jak już wcześniej zostało podkreślone – nie zostały podważone skutecznie dokonane ustalenia faktyczne, dla oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego miarodajny jest stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę zaskarżonego wyroku. Dotyczy to w pierwszym rzędzie ustalenia początku biegu miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. liczonego od powzięcia przez pracodawcę wiadomości o ciężkim naruszeniu przez pracownika jego obowiązków, a po upływie którego rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia nie mogłoby być uznane za zgodne z prawem. Sąd drugiej instancji prawidłowo rozumiał ten przepis jako ustalający termin na rozwiązanie niezwłoczne umowy o pracę z winy pracownika od czasu powzięcia przez pracodawcę dostatecznie skonkretyzowanych i

sprawdzonych wiadomości i przyjął, że taką wiedzę – o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia jego pracodawca (według własnej oceny) miał w marcu 2007 r. i wobec tego rozwiązanie umowy o pracę w dniu 17 maja 2007 r. naruszało prawo jako dokonane po upływie terminu z art. 52 § 2 k.p. Swoje stanowisko Sąd drugiej instancji oparł o następujące ustalenia:

W oświadczeniach rozwiązujących z powodami umowę o pracę, pracodawca formułując zarzuty ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych powołał się na fakty i okoliczności ustalone i potwierdzone w sprawozdaniu z kontroli wewnętrznej z 16 marca 2007 r. oraz fakty wynikające z dokumentów powołanych w tym protokole. Na podstawie zeznań kontrolującego (świadka G. L.) oraz analizy regulaminu kontroli wewnętrznej Sąd ustalił, że pracodawca otrzymał protokół kontroli w dniu 16 marca 2007 r.

Sąd ustalił, że pracodawca powoda – wiedzę na temat zarzucanych nieprawidłowości (kosztów dodatkowych inwestycji oraz opóźnienia w wykonawstwie) – posiadał już pod koniec 2006 r. Potwierdziła je kontrola w styczniu 2007 r. Ponowna kontrola w marcu 2007 r. nie wniosła nic nowego. Przeprowadził ją ten sam skład osób kontrolujących, a porównanie treści obydwu protokołów pozwala stwierdzić, że przepisane są całe akapity dotyczące zakresu kontroli, ustaleń osób winnych za poszczególne uchybienia, przyczyn występujących nieprawidłowości i opóźnień. To, że pracodawca wiedział o nieprawidłowościach, dodatkowych kosztorysach, opóźnieniu w zakończeniu inwestycji, według Sądu drugiej instancji, potwierdza treść pisma (skierowanego przez Dyrektora Generalnego Prokurenta P. P. do Zarządu Koncernu Energetycznego) z datą 29 marca 2007 r., gdzie imiennie wskazano osoby odpowiedzialne za uchybienia stwierdzone podczas kontroli.

Powyższe ustalenia nie zostały podważone, a w ich świetle wykładnia i stosowanie przepisu art. 52 § 2 k.p. musiały być uznane za poprawne.

Wobec trafności stanowiska zaskarżonego wyroku, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia po terminie określonym w art. 52 § 2 k.p.c. powoduje niedopuszczalność oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy i otwiera zgodnie z

art. 56 § 1 k.p. – prawa pracownika do zasądzonych w wyroku roszczeń, zbędne jest rozważanie zarzutu naruszenia art. 52 § 1 k.p.

Zarzuty skargi dotyczące wysokości zasądanego powodowi odszkodowania są bezzasadne. Strona pozwana nie kwestionowała bowiem w postępowaniu apelacyjnym wysokości zasądanego powodowi odszkodowania oraz sposobu jego wyliczenia i w związku z tym te kwestie nie zostały poddane rozpatrzeniu przez Sąd drugiej instancji.

Przy trafności stanowiska, że samo rozwiązanie umowy o pracę z naruszeniem terminu z art. 52 § 2 k.p. powoduje możliwość dochodzenia roszczeń przysługujących pracownikowi za bezprawne rozwiązanie umowy o pracę bezzasadne są także zarzuty naruszenia art. 201 § 1 k.s.h. oraz art. 31 ust. 1-3 i art. 32 ust. 1-3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.